

Jacek Odziemczyk

(Siedlce University of Natural Sciences and Humanities, Poland)
<https://orcid.org/0000-0001-5858-609X>
 E-mail: jacekodziemczyk@interia.pl







Józef Milik (1891–1944) – biografia polityczna podlaskiego posła i działacza społecznego

*Józef Milik (1891–1944) – Political Biography
 of the MP and Social Activist From Podlasie*

ABSTRACT

The article refers to the figure of Józef Milik (1891–1944), a national movement parliamentarian and social activist from Podlasie. The article tries to present a political biography of a pre-war member of the People's National Association and the National Party from 1928 to 1935 on the basis of available archival and statistical sources as well as studies and diaries. It also takes into account the political function of J. Milik's social and self-government activities, especially with regard to his home Sokołów County. J. Milik was also a member of the County Department and County self-government and organizer of social life in his home municipality of Sterdyń. In this way, his way of life is shown, which made him one of the important figures of National Democracy on a regional and national scale becoming a part of the central authorities of the National Party.

The author also presents J. Milk's involvement in the development of conspiracy structures and activities in the National Unity Council – the parliament of the Polish

PUBLICATION INFO			
			e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060
THE AUTHOR'S ADDRESS: Jacek Odziemczyk, the Institute of History of the Siedlce University of Natural Sciences and Humanities, 39 Żytnia Street, Siedlce 08-110, Poland			
SOURCE OF FUNDING: Financed from the author's own funds			
SUBMITTED: 2020.07.14	ACCEPTED: 2021.04.23	PUBLISHED ONLINE: 2021.06.30	
WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh		EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl	

Underground State during World War II. He stresses the continued need for research, in particular on this period, which is however limited by the quantity and content of sources.

Key words: social activist, MP, national movement National Party, People's National Association, County Department, County self-government, National Unity Council

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy postaci Józefa Milika (1891–1944), parlamentarzysty ruchu narodowego oraz działacza społecznego z Podlasia. Na podstawie dostępnych źródeł archiwalnych, statystycznych, opracowań i pamiętników starano się przedstawić biografię polityczną przedwojennego posła Związku Ludowo-Narodowego i Stronnictwa Narodowego w latach 1928–1935. Badaniami objęto także powiązaną z funkcją polityczną działalność społeczną i samorządową J. Milika, zwłaszcza w odniesieniu do jego rodzinnego powiatu sokołowskiego. J. Milik był bowiem także członkiem Wydziału Powiatowego i Sejmiku Powiatowego oraz organizatorem życia społecznego w swojej rodzinnej gminie Sterdyń. W ten sposób została ukazana jego droga życiowa, która spowodowała, że stał się jedną z ważnych postaci endecji w skali regionu i kraju, wchodząc m.in. w skład centralnych organów władzy Stronnictwa Narodowego.

Autor przedstawił również zaangażowanie J. Milika w rozwój struktur konspiracyjnych i działalność w Radzie Jedności Narodowej – parlamencie Polskiego Państwa Podziemnego podczas II wojny światowej. Podkreślił dalszą potrzebę badań zwłaszcza nad tym okresem, którą jednak ogranicza ilość i zawartość źródeł.

Słowa kluczowe: działacz społeczny, poseł, ruch narodowy, Stronnictwo Narodowe, Związek Ludowo-Narodowy, Wydział Powiatowy, Sejmik Powiatowy, Rada Jedności Narodowej

W historii poszczególnych miejscowości, powiatów, regionów, czyli „małych ojczyzn”, odnotować można osoby, które odcisnęły na ich dziejach niezatarty ślad. Tacy ludzie pociągają za sobą innych, kreują rzeczywistość, wkraczają na scenę polityki ogólnokrajowej. Jedną z takich postaci był Józef Milik, działacz ruchu narodowego i parlamentarzysta z Podlasia, z małej wioski Seroczyn położonej w powiecie sokołowskim.

Ramy czasowe niniejszego artykułu obejmują lata 1891–1944, a więc okres życia Józefa Milika, ze szczególnym uwzględnieniem jego działalności samorządowej i parlamentarnej w okresie międzywojennym oraz konspiracyjnej w okresie II wojny światowej. Przedstawienie tejże działalności jest także głównym celem niniejszego artykułu. Autor starał się położyć nacisk zwłaszcza na regionalne i lokalne odniesienie do działań J. Milika w zakresie społecznym, gospodarczym i politycznym.

Dotychczasowy stan badań pozwala na dodatkowe, cenne ustalenia odnoszące się do tego aspektu życia podlaskiego posła. Autor sięgnął głównie do zasobów Archiwum Państwowego w Siedlcach, ze szczególnym uwzględnieniem rodzinnego powiatu J. Milika, czyli powiatu sokołowskiego (zespół archiwalny: Starostwo Powiatowe w Sokołowie Podlaskim z lat 1918–1939). Bardzo istotne informacje, zwłaszcza odnoszące się do

tematyki związanej z działalnością w sejmiku powiatowym, zawierają także zespoły z Archiwum Akt Nowych (Urząd Wojewódzki Lubelski) i Archiwum Państwowego w Lublinie (Urząd Wojewódzki Lubelski Wydział Społeczno-Polityczny). Ich pewną wadą jest fakt, że zostały sporządzone przeważnie przez urzędników państwowych, a więc siłą rzeczy reprezentujących obóz rządzący, wobec którego J. Milik był w opozycji. Dlatego często oceny w nich przedstawiane należy traktować z dużą dozą ostrożności, konfrontując je z innymi źródłami.

Ważne są zwłaszcza wspomnienia samego posła, spisane na łożu śmierci i z tego względu odnoszące się do początków jego działalności¹. Słowa uznania należą się tutaj redaktorom za ich trud i wysiłek podjęty nad opracowaniem pamiętników. Do cennych opracowań w zakresie stanu badań nad ruchem narodowym, w tym postacią J. Milika, należy zaliczyć także prace Wiesława Charczuka², Mariusza Bechty³, Rafała Dobrowolskiego⁴, Ewy Maj⁵ i Małgorzaty Iwańskiej⁶.

Wieś Seroczyn i jej unickie dzieje w dużym stopniu uwarunkowały późniejsze życie J. Milika. Jak sam pisał w swoim pamiętniku: „[...] ujrzałem światło dzienne dnia 6 marca 1891 r. i mniej więcej sięgam pamięcią roku 1900, tym bardziej, że mocno utkwiły mi w pamięci epizody prześladowania unitów [...]”⁷. Słowa te mają odniesienie do historii likwidacji obrządku unickiego w Królestwie Polskim i są tym bardziej cenne, że pokazują opór miejscowej ludności wobec przyjęcia prawosławia. To m.in. taka postawa spowodowała, jak wspomina J. Milik, wciągnięcie „niekształtnej i niejasnej masy wiejskiej polsko-ruskiej”

¹ J. Milik, *Mój pamiętnik*, wstęp i opracowanie M. Bechta, A. Ziótek, Kosów Lacki 2019; idem, *Mój pamiętnik*, red. M. Bechta, W. Piekarski, Warszawa–Seroczyn 1998.

² W. Charczuk, *Formacje zbrojne obozu narodowego na Południowym Podlasiu w latach 1939–1947*, Siedlce 2003; idem, *Józef Milik – chłopski działacz narodowy*, w: *Dzieje Ziemi Łosickiej*, red. A. Indraszczyk, Warszawa–Łosice 2008; idem, *Józef Milik*, w: *Słownik biograficzny Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza*, t. 4, red. W. Charczuk, D. Grzegorzczuk, V. Machnicka, Siedlce 2019.

³ M. Bechta, *Narodowo Radykalni. Obrona tradycji i ofensywa narodowa na Podlasiu 1918–1939*, Biała Podlaska 2004; M. Bechta, *...między bolszewią a Niemcami. Konspiracja polityczna i wojskowa Polskiego Obozu Narodowego na Podlasiu w latach 1939–1952*, Warszawa 2009.

⁴ R. Dobrowolski, *Obóz narodowy w województwie lubelskim w latach 1928–1939*, Krzeszowice 2014.

⁵ E. Maj, *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918–1928*, Lublin 2002.

⁶ M. Iwańska, *Powiat sokołowski w latach 1918–1939*, Siedlce 2003, maszynopis rozprawy doktorskiej [kopia w zbiorach autora].

⁷ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 23; idem, *Mój*, 1998, s. 7. Źródła podają także drugą datę urodzin J. Milika – 16 marca.

do szeregów narodu polskiego, wychowując je „na uświadomionych narodowo Polaków i dobrych patriotów”⁸. Tragiczne dla wielu podlaskich wiosek wydarzenia stały się więc podglebiem, na którym wyrosła wkrótce polska świadomość narodowa. Żeby ją lepiej zrozumieć, warto przypomnieć postać unickiego administratora i proboszcza maleńkiej parafii łązówkowsko-sterdyńskiej ks. Nikona Dyakowskiego⁹ oraz tragiczny los jej mieszkańców w 1874 r. Na skutek działania rosyjskiego wojska i kozaków byli wypędzani z domostw, niszczone im dobytek i zapasy, batożono i nakładano kontrybucje. Pomimo takiego „arsenału” przesładować zachowali nieugiętą postawę w obronie wiary¹⁰.

W pamięci J. Milika swój ślad odcisnęło powstanie styczniowe i udział w nim 18 gospodarzy z Seroczyna. Wspomina z imienia i nazwiska miejscowego nauczyciela Gabriela Andrzejczuka (który potem przebywał kilkanaście lat na Syberii) oraz zmarłego w 1933 r. weterana Jana Sińczuka¹¹. Szczególnie ta postać musiała wpływać na wizerunek i pamięć wsi o powstańczym zrywie¹². Weterani powstania styczniowego zostali bowiem otoczeni w niepodległej Polsce swoistym kultem, otrzymali awans na pierwszy oficerski stopień podporucznika i prawo do noszenia paradnego munduru z granatowego sukna.

We wspomnieniach Milika żywa jest także pamięć o tajnych misjach jezuitskich, podczas których chrzczono dzieci, udzielano ślubów i słuchano spowiedzi „opornych” – tych byłych unitów, którzy przestali uczęszczać do prawosławnych świątyń i – choć formalnie prawosławni – trwali w wierności dla katolicyzmu. Do Seroczyna przyjeżdżał ks. Jan Urban na tajne misje, podczas których udzielał wspomnianych sakramentów¹³.

⁸ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 23.

⁹ Ksiądz Nikon Dyakowski (1821–1875) – administrator i proboszcz parafii unickiej w Seroczynie. Za sprzeciw wobec zmianom w liturgii unickiej internowany w 1868 r., następnie wywieziony w głąb Rosji, gdzie zmarł. Zob.: W. Kołbuk, *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim*, Lublin 1992, s. 125; Z. Czumaj, *Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Łazówku*, Łazówek 2012, s. 76; M. Kunowska-Porębna, *Parafie Podlasia w świetle „Chołmsko-Warszawskiego Jeparchijalnego Wiestnika”*, w: *Martyrologia Unitów Podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych*, t. 1, red. J. Skowronek, U. Maksymiuk, Siedlce 1996, s. 241.

¹⁰ J. Pruszkowski, ks. (P.J.K. Podlasiak), *Martyrologium, czyli Męczeństwo Unii na Podlasiu*, Kraków 1905, s. 279–281.

¹¹ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 29.

¹² *Żywe pomniki bohaterstwa. Ostatni z 1863 roku*, red. W. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1933; J. Odziemczyk, A. Ziótek, *Feliks Bartczuk. Ostatni weteran powstania styczniowego*, Siedlce 2003, s. 74, 109, 138, 192.

¹³ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 30. Jan Urban SJ (1874–1940) – jezuita i profesor teologii, brał udział w tajnych misjach w okresie 1902–1903. Opisał je w: *Wśród unitów na Podlasiu. Pamiętnik wycieczek misyjnych*, Kraków 1923.

Bardzo ważną rolę w życiu przyszłego posła odgrywała rodzina. Tak o niej sam pisał: „Ojciec mój, Marcin Milik, pochodził z sąsiedniej gm. Jabłonna Lacka, ze wsi Wieska i wzenił się na <<przystęp>> do jedynaczki, matki mojej, Jadwigi z Kuśmierków, której ojciec Jan przez dłuższy czas sprawował urząd wójta gm. Sterdyń”¹⁴. Razem wychowali dziewięcioro dzieci (sześciu synów – Władysława, Józefa, Waclawa, Jana, Franciszka, Eugeniusza) i trzy córki (Felicję, Janinę i Zofię)¹⁵. Rodzinną tragedią była natomiast śmierć syna Antoniego (w wieku dwóch lat) i córki Anny żyjącej cztery lata¹⁶.

Dom rodzinny zresztą kształtował i kreował postawę Józefa Milka już od najmłodszych lat. Odbywały się w nim tajne spotkania poświęcone pomocy „opornym” unitom, czytano Trylogię (czasami do rana) i zapraszano do słuchania sąsiadów¹⁷. Dziecięce lata to także „kilka zim” w seroczyńskiej szkole, gdzie nauczano po rosyjsku. Tu jednak do edukacji syna wkroczyła matka, która uczyła go czytać po polsku, postugując się książeczką do nabożeństwa. Wspomagał ją także Stanisław Małyszka, otrzymując za to dodatkowy tytoń i papierosy¹⁸. Takie wychowanie było skutkiem włączenia się J. Milika do kilkuletniego kolportażu „Polaka”, tygodnika założonego przez Wojciecha Korfantego i innych tajnych pisemek w latach mniej więcej 1903–1910¹⁹.

Ważnym przełomem w jego życiu był rok 1905 z kwietniowym ukazem tolerancyjnym, walką o polski język i administrację oraz powstawanie szeregu instytucji społecznych i gospodarczych. Szczególne znaczenie czynniki te miały w „podlaskiej” guberni siedleckiej, gdzie ponad 100 tys. byłych unitów wróciło na łono Kościoła katolickiego. W ramach tworzenia szeregu organizacji prowadzących działalność pozytywistyczną w pierwszym rzędzie należy wymienić kółka rolnicze, pod patronatem których z kolei organizowano zimą uniwersytety ludowe, czyli właściwie kursy rolnicze mające krzewić nowoczesne rolnictwo. Takie właśnie kółko powstało w nieodległej od Seroczyna Sterdyni, wkrótce gromadząc

¹⁴ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 23.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ J. Milik, *Mój*, 1998, s. 8.

¹⁷ Siła oddziaływania lektury była tak wielka, że jeden ze słuchaczy, Makary Andrzejczuk, zainicjował zbiórkę pieniędzy na mszę za dusze poległych w obronie Zbaraża w 1649 r., a w szczególności za Longina Podbipiętę. Patrz: J. Milik, *Mój*, 2019, s. 32.

¹⁸ *Ibidem*, s. 35.

¹⁹ Milik w swoich pamiętnikach wspomina o sprawnej organizacji kolportażu i braku tzw. wspan, co dobrze świadczy o ówczesnych konspiratorach. Niewątpliwie wpływ na młodego Milika miała w tym zakresie akcja prowadzona od 1900 r. przez młodych narodowców z Krakowa, którzy przybywali na teren guberni siedleckiej po przekroczeniu granicy rosyjsko-austriackiej. Patrz: *ibidem*, s. 35–36; W. Charczuk, *Józef*, s. 164.

80 członków²⁰. Milik podkreślał jego rolę następująco: „I ja sam z przyjemnością 3 razy w tygodniu odbywałem 4 km drogi, żeby nie opuścić żadnego zebrania”²¹.

Rok 1911 to kolejny ważny moment w życiu J. Milika. Na zebraniu wspomnianego Kółka Rolniczego w Sterdyni zapadła uchwała o wysłaniu dwóch osób na pięciomiesięczny okres nauki do szkoły rolniczej w Nałęczowie. Pojechał tam właśnie J. Milik wraz ze swoim imiennikiem – Józefem Pałką z Dziecioł. „To był największy zwrot w moim życiu – wspominał później – który skierował moje myśli, prace w odpowiednim kierunku Narodowym i społecznym”²². W tym kontekście warto dodać, że wykładowcami nałęczowskiej szkoły byli m.in. późniejszy poseł Julian Szymborski i minister aprowizacji w rządach Leopolda Skulskiego, Władysława Grabskiego i Wincentego Witosa – Stanisław Śliwiński. We wspomnieniach Milika uwagę zwracał zwłaszcza ten pierwszy, który poza zagadnieniami rolniczymi opowiadał dyskretnie wieczorami o historii Polski, przeciągając je często do północy.

W marcu 1912 r. zakończył się okres nauki. Po pomyślnym zdaniu egzaminów Józef Milik powrócił do rodzinnego Seroczyna bogatszy przede wszystkim o wiedzę i doświadczenie. Po drodze zatrzymał się razem z 15 kolegami w Lublinie, gdzie na spotkaniu z Szymborskim i adwokatem Mieczysławem Trajdosem (późniejszym redaktorem „Gazety Warszawskiej” i „Gazety Warszawskiej Porannej” oraz wiceprezesem Stronnictwa Narodowego) została założona grupa pod nazwą „Nasza Drużyna”, politycznie włączona do Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego²³.

W rodzinnej wsi zaczął się po powrocie czas intensywnej pracy. Milik wprowadzał skutecznie nowe uprawy, zyskując uznanie i szacunek miejscowej ludności. Zaangażował się w działalność Polskiej Macierzy Szkolnej w Seroczynie, a w 1913 r. został sekretarzem i współzałożycielem pierwszego seroczyńskiego sklepu spółdzielczego. Organizował też na przełomie 1912/1913 r. amatorski teatr, którego przedstawienia cieszyły się dużym powodzeniem w okolicy²⁴.

Wiosną 1912 r. został zaproszony przez Adama Chętnika (późniejszego posła na Sejm I kadencji) do Warszawy na zjazd młodzieży wiejskiej. Jednym z jego owoców była decyzja o wydawaniu pisma „Drużyna” mającego charakter oświatowo-rozrywkowy. Milik został jego współpracownikiem, pisząc kilka artykułów pod pseudonimem „Cień”. Kolejne

²⁰ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 38.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*, s. 41.

²³ *Ibidem*, s. 42.

²⁴ *Ibidem*, s. 43.

doświadczenia w tym zakresie zdobywał, pisując korespondencję do warszawskiego miesięcznika (następnie tygodnika) „Ognisko”. Jak się okazało, redakcja była miejscem, gdzie spotykali się, aktualni i przyszli, wybitni działacze ruchu narodowego. To właśnie w redakcji pisma przy ul. Leopoldyna 33 J. Milik po raz pierwszy spotkał Romana Dmowskiego, Józefa Nakonecznego (posła do Dumy I, III i IV kadencji; członka Komitetu Narodowego Polskiego), Stanisława Kozickiego (członka KNP, w 1926 r. posła RP we Włoszech, senatora III kadencji) czy Władysława Jabłonowskiego (posła do Dumy III kadencji, posła na Sejm Ustawodawczy, senatora II kadencji)²⁵. Spotkanie z Dmowskim wywarło na nim wielkie wrażenie, a zwłaszcza jego wykład o zbliżającym się wybuchu wojny i ponownym wypłynięciu sprawy polskiej na arenę międzynarodową. Zainspirowany echem tych spotkań sam kilkakrotnie wyjeżdżał w rejon Łomży i Ostrołęki z referatami o roli młodzieży wiejskiej.

Wśród różnych ważnych przełomów życiowych o znaczeniu społecznym, gospodarczym i politycznym naszedł ten bardzo istotny w wymiarze prywatnym – decyzja o założeniu rodziny. 30 września 1913 r. zawarł związek małżeński z Florentyną Murawską z niedalekich Dziecioł Bliższych. W podróż poślubną państwo młodzi udali się za ówczesną granicę, do Krakowa, gdzie odwiedzili „zamek, groby królów polskich, wszystkie muzea, kościoły krakowskie”²⁶.

Nadchodząca Wielka Wojna zmieniła, co oczywiste, życie wielu ludzi. Dotknęła także rodzinę Milików, która właśnie doczekała się pierwszego dziecka, córki Marii, urodzonej 8 maja 1915 r. Niedługo później szczęśliwy ojciec został w ramach tzw. dalszej rezerwy powołany do rosyjskiego wojska. Służył w oddziałach inżynieryjnych, które budowały mosty na pobliskim Bugu w Gródku, Krzemieniu i Mołożewie. Wkrótce jednak niemiecka i austriacka ofensywa zaczęły zbliżać się do Podlasia. 15 sierpnia Rosjanie opuścili Sokołów, do którego dzień później wkroczyli Niemcy²⁷. Tego samego dnia oddziały rosyjskie ewakuowały się ze Sterdyni. Wojna zbliżała się do rzeki Bug, a dowództwo rosyjskie powzięło „szaloną myśl niszczenia w odwrocie całego kraju tak, aby postępujące wojska niemieckie i austriackie zastały, podobnie jak armia napoleońska przed stu laty, tylko pustynię. Żołnierz rosyjski poprawnie się dotąd zachowujący wobec ludności zaczął palić i niszczyć wszystko – wsie i dwory, lasy i zboża na pniu, mieszkańców zaś wyrzucał z ich siedzib i pędził na wschód”

²⁵ *Ibidem*, s. 44–45.

²⁶ *Ibidem*, s. 46.

²⁷ J. Kulas, *Sokołów i powiat sokołowski w latach 1915–1939*, w: *Dzieje Sokołowa Podlaskiego i jego regionu*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1983, s. 169; G. Ryzewski, *Ku niepodległości, w: Sokołów Podlaski. Dzieje miasta i okolic*, Białystok–Sokołów Podlaski 2006, s. 495.

– jak pisał Janusz Pajewski²⁸. Wprawdzie nie wszędzie dokładnie tak samo wyglądała sytuacja, ale był to częsty obraz południowego Podlasia w tamtym okresie. Zaczęło się tzw. bieżenstwo, czyli masowa ewakuacja ludności (głównie prawosławnej) na wschód.

Presji tej uległ także J. Milik. Pod wpływem dowódcy swojego oddziału inżynieryjnego inżyniera Nassalskiego postanowił wraz z żoną i dzieckiem oraz braćmi Władysławem i Eugeniuszem opuścić Seroczyn i przekroczyć Bug²⁹.

Podczas bieżenstwa dalej służył w oddziałach inżynieryjnych w okolicach Pińska, Baranowicz, Borysowa i rzeki Berezyny. Rodzinę natomiast ostatecznie przewiózł do guberni tambowskiej, gdzie znalazła schronienie w jednym z domów stacji Kulikowe Pole. Z powrotem sprowadził ich w r. 1916 do Borysowa, a w tym samym roku przyszedł na świat syn Stefan – kolejne dziecko państwa Milików. Jesienią 1917 r. oddział, w którym służył, został odkomenderowany w okolice Mołodeczna, do majątku Nowe Biesiady. Podczas nieobecności jego właściciela Czechowicza majątek został obrabowany przez żołnierzy opuszczających front. Milik odnalazł w nim bogate zbiory rękopisów, starych druków, dawnej broni i monet, które zabezpieczył, zawiadamiając mińskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami. Z kolei 72 rękopisy przewiózł później do Polski, przekazując je Muzeum Narodowemu w Warszawie³⁰.

Na przełomie maja i czerwca 1918 r. powrócił w rodzinne strony³¹. Kilka miesięcy później, w listopadzie 1918 r., wziął udział w rozbrajaniu Niemców w Sterdyni. Zgromadziwszy grupę pewnych ludzi (Jan Retka, Waclaw Retka, Bolesław Banasiuk, Jan Milik – brat Józefa, Władysław Sowa, Józef Wilk, Dec, Kazimierzczuk), rozbroił pięcioosobowy posterunek żandarmerii. Uczestnicy akcji przecięli również połączenia telefoniczne z Sokołowem i Kosowem, zdobyli pięć karabinów, pięć rewolwerów, do wieczora rozbroili 25 Niemców³².

Wiosną 1919 r. objął część ziemi ojcowskiej – siedem morgów (3,92 ha) w samodzielne gospodarzenie. Rozpoczął także karierę samorządowca, wchodząc do Rady Gminnej w Sterdyni i Wydziału Powiatowego

²⁸ J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Warszawa 1985, s. 89.

²⁹ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 48–49; J. Geresz, *Ku Niepodległej. Sierpień 1915 na Południowym Podlasiu*, Międzyrzec Podlaski 2017, s. 23.

³⁰ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 53.

³¹ W. Charczuk, *Józef Milik* [biogram], s. 131.

³² J. Milik, *Mój*, 2019, s. 56. Z kolei A. Kołodziejczyk podaje, że Niemcy zostali rozbrojeni w Sterdyni 11 listopada 1918 r. przez członków ochotniczej straży ogniowej pod dowództwem Juliana Średnickiego. Patrz: A. Kołodziejczyk, *Rozbrajanie Niemców na terenie Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza w listopadzie 1918 r.*, w: *Rok 1918 na Podlasiu*, red. A. Kołodziejczyk, K. Pindel, Siedlce 2001, s. 134.

w Sokołowie jako jeden z najmłodszych jego członków³³. W międzyczasie rozwijał własne gospodarstwo, powiększając je o kolejne cztery morgi, a jednocześnie z niepokojem obserwował rozwój sytuacji na froncie wojny polsko-bolszewickiej. W obliczu zbliżającej się komunistycznej nawały wstąpił jako ochotnik do wojska, przyłączając się do ochotniczego oddziału jazdy (Jazda Ochotnicza) słynnego zagończyka mjr. Feliksa Jaworskiego, z którego jesienią 1920 r. powstał 19 Pułk Ułanów Wołyńskich³⁴.

Przeszedł w sierpniu 1920 r. szlak bojowy na odcinku Mińsk Mazowiecki–Kołbiel–Góra Kalwaria–Karczew–Radzymin. W walkach z bolszewikami brało także udział jego trzech braci – Władysław, Jan i Franciszek. Z kolei ojcu Józefowi Milikowi zabrano wóz z furmanką oraz zmuszono go do powożenia dla uciekających bolszewików. Na skutek tych wydarzeń nabawił się choroby sercowej, przestał z braku sił pracować w gospodarstwie, czego następstwem była śmierć w 1923 r.³⁵

Po demobilizacji w listopadzie 1920 r. Milik wrócił do Seroczyna, poświęcając się pracy społecznej, gospodarczej, samorządowej i politycznej. W 1921 r. założył i pełnił funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Seroczynie, współdziałając z Franciszkiem Karpiniakiem – naczelnikiem tejże straży³⁶. Został również wiceprezesem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Sokołowie, współorganizował mleczarnię w Sterdyni. Miarą jego znaczenia dla społeczności lokalnej o proweniencji narodowej był fakt, że w 1922 r. wszedł w skład zarządu powiatowego Związku Ludowo-Narodowego w Sokołowie Podlaskim³⁷.

Formacja ZLN dominowała przed wyborami samorządowymi w 1927 r. w sokołowskim Sejmiku Powiatowym, gdzie na łączną liczbę 26 członków aż 19 należało do ZLN. Byli to: Józef Rawa, Franciszek Żochowski, Ignacy Kozłowski, Józef Górski, Antoni Truskalski, Franciszek Terlikowski, Seweryn Popławski, Aleksander Adamski, Józef Nasiłowski, Jan Kur, Józef Żółkowski, Władysław Błoński, Stefan Struss, Stanisław Filipek, Władysław Sowa, Jakub Gierwatowski, Julian Sikorski, Władysław Dytel, Stanisław Nieścieruk. Z kolei skład kolejnego powiatowego organu kolegiąlnego zdominowali już całkowicie członkowie ZLN – na

³³ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 57.

³⁴ *Bojownikom o Niepodległość Cześć! Miejsca pamięci związane z odzyskaniem niepodległości w 1918 r., wojną polsko-bolszewicką 1920 r. i Marszałkiem Józefem Piłsudskim na południowo-zachodnim Podlasiu i wschodnim Mazowszu*, oprac. K. Kopówka, E. Kopówka, Siedlce 2001, s. 89, 90; J. Szczepański, *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995, s. 293–296; R. Roguski, *Działania jazdy ochotniczej majora Jaworskiego na Podlasiu w sierpniu 1920 roku*, „Szkice Podlaskie” 2006, 14, s. 109–119.

³⁵ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 60.

³⁶ *Strażacy ziemi sokołowskiej*, red. S. Bukowiec, Bochnia 2016, s. 388–389.

³⁷ W. Charczuk, *Józef*, s. 167; J. Milik, *Mój*, 2019, s. 65.

sześciu członków Wydziału Powiatowego wszyscy byli narodowcami: Edward Perłowski, Czesław Winnicki, Ignacy Kozłowski, Feliks Grzymała, Stanisław Januszewski i Józef Milik³⁸.

Po wspomnianych wyborach, zwłaszcza po zamachu majowym w 1926 r., sytuacja uległa pewnym zmianom. Według danych z listopada 1929 r. wśród 24 członków sokołowskiego Sejmiku Powiatowego, członków Stronnictwa Narodowego (powstałego w 1928 r. następcy Związku Ludowo-Narodowego) było ośmiu (Aleksander Sikorski, Antoni Lipiński, Władysław Dytel, Krystyn Ostrowski, Józef Żółkowski, Aleksander Zawistowski, Józef Nasiłowski i Józef Milik)³⁹. Nie mieli już wprawdzie większości, ale ciągle byli najliczniejszą grupą, a BBWR nie zdobył w sejmiku przewagi. Dodatkowo narodowcy zdominowali 6-osobowy Wydział Powiatowy, do którego weszli: Józef Milik, Seweryn Popławski, Stanisław Oziębło i Aleksander Zawistowski⁴⁰. Pewnym symptomem nadchodzących zmian był fakt, że obok Aleksandra Zawadzkiego z PSL „Piaśt” zasiadał wśród nich Feliks Grzymała – sympatyk BBWR⁴¹, który jeszcze nie tak dawno reprezentował w tym organie obóz narodowy. Sam Milik w swoich wspomnieniach ten stan rzeczy skomentował w sposób następujący: „Zamach majowy 1926 r. represjami ze strony władz administracyjnych powstrzymał w pewnej mierze działalność narodową na terenie, ale zlikwidować tego ruchu zupełnie, nie mógł”⁴².

Jedną z kolejnych istotnych spraw lokalnych, w którą się zaangażował, była parcelacja ziemi należącej do parafii seroczyńskiej. Miejscowa ludność zareagowała i nie dopuściła do pomiarów. Według Milika oburzenie spowodowane było faktem, że: „Nie brano się do przymusowej parcelacji żadnego majątku, a tylko wzięto do tej ziemi pounickiej, za którą wycierpiała się tyle ludność w czasie rozbiorów”⁴³. Sprawa znalazła swój finał w Sądzie Okręgowym w Siedlcach, który skazał Milika w 1924 r. na miesiąc aresztu za stawianie oporu władzy⁴⁴.

Kolejną bolączką J. Milika jako działacza samorządowego była kwestia oświaty w powiecie sokołowskim: „W wydziale powiatowym najwięcej kłopotów i finansowych i ogólnych mieliśmy z prowadzeniem gimnazjum, które założył ks. Mazurkiewicz, a w początkach niepodległej Polski przejął to wydział powiatowy. Dobór profesorów był całkiem

³⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Urząd Wojewódzki Lubelski [dalej: UWL] Wydział Społeczno-Polityczny [dalej: WSP], sygn. 1650, k. 79, 81.

³⁹ APL, UWL WSP, sygn. 2068, k. 43.

⁴⁰ *Ibidem*, k. 3, 44.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² J. Milik, *Mój*, 2019, s. 65.

⁴³ *Ibidem*, s. 63.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 10. Informacje o J. Miliku zebrane przez autorów opracowania.

nieodpowiedni, ba! znaleźli się między nimi komuniści, reemigranci z Moskwy. Uczniowie byli bardzo radykalizowani, zaagitowani, trudni do ujęcia w ramy programu szkolnego. W dodatku sejmik musiał dokładać około 50 tys. złotych z pieniędzy podatkowych na prowadzenie tego gimnazjum, a z dochodami wydziałowymi było bardzo krucho. Toteż wydział powiatowy rozglądał się na wszystkie strony, jakby się tego ciężaru pozbyć, tym bardziej że było gimnazjum koedukacyjne⁴⁵. Trudno z perspektywy dzisiejszej, wobec braku wielu źródeł, jednoznacznie ocenić ówczesną sytuację szkoły. Problem jednak był i wymagał rozwiązania. Józef Milik, inspirowany pamiątkowym albumem otrzymanym od brata Waclawa – księdza, na jednym z posiedzeń Wydziału Powiatowego przedstawił pomysł sprowadzenia do Sokołowa księży salezjanów.

Jak pisze J. Milik, pomysł spodobał się staroście Tadeuszowi Majewskiemu i Wydziałowi Powiatowemu. Rozpoczęły się pertraktacje, a sam Milik kilkakrotnie wyjeżdżał do Warszawy, rozmawiając z ks. Augustem Hlondem. Efektem tych starań było przybycie zakonników Towarzystwa Salezjańskiego do Sokołowa Podlaskiego latem 1925 r. i otwarcie (1 sierpnia 1925 r.) domu zakonnego pw. św. Jozafata Kuncewicza, erygowanego kanonicznie 26 maja 1926 r.⁴⁶ Sporządzony został oczywiście 7 listopada 1925 r. akt notarialny przekazujący salezjanom w dzierżawę działkę, na której stał jeszcze niewykończony gmach szkolny, wraz z przekazaniem tego gmachu na własność⁴⁷. Stronami przy podpisywaniu aktu był starosta sokołowski Tadeusz Majewski i członkowie Wydziału Powiatowego Sejmiku Sokołowskiego: Józef Milik, Stanisław Januszewski, Ignacy Kozłowski (działający na mocy uchwały sejmiku powiatowego z 28 marca 1925 r.) oraz ks. A. Hlond, prowincjał Towarzystwa Salezjańskiego⁴⁸.

Tymczasem zbliżał się rok 1928 i nowe wyzwanie dla Józefa Milika. Został kandydatem obozu narodowego w zbliżających się 4 marca 1928 r. wyborach parlamentarnych. Związek Ludowo-Narodowy szedł do wyborów w ramach endeckiego bloku wyborczego pod nazwą Bloku Katolicko-Narodowego (BK-N). Jego kandydaci startowali

⁴⁵ *Ibidem*, s. 63.

⁴⁶ W. Żurek, *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996, s. 105, 106; S. Olędzki, *Historia Gimnazjum założonego w roku 1915 księżom Salezjanom oddanego w roku 1925, w: 1915–1925–1935. Dziesięciolecie Zakładu i dwudziestolecie Gimnazjum Ks. Ks. Salezjanów im. Henryka Sienkiewicza w Sokołowie Podlaskim*, [b.m.d.w.], s. 7–11.

⁴⁷ Archiwum Państwowe w Siedlcach [dalej: APS], Nowacki Leon notariusz przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Pokoju w Węgrowie, sygn. 52, Akt notarialny nr 1891 sporządzony 7 XI 1925 r.

⁴⁸ *Ibidem*. Akt notarialny miał w tym przypadku podstawowe znaczenie, gdyż kolejny starosta Waclaw Stepiński usiłował odebrać salezjanom budynek, patrz: W. Żurek, *op. cit.*, s. 106.

z Listy Katolicko-Narodowej, która otrzymała nr 24. Józef Milik startował z okręgu nr 3, obejmującego powiaty siedlecki, sokołowski i węgrowski. Na liście okręgowej znalazł się na drugim miejscu razem z Aleksandrem Dębskim, Edwardem Paczóskim, Zygmuntem Chrzanowskim, Franciszkiem Krzymowskim, Władysławem Jaworskim, Pawłem Grochnio i Wojciechem Borkowskim⁴⁹.

Aktywnie brał udział w kampanii wyborczej. W swoim rodzinnym powiecie sokołowskim m.in. zorganizował 19 lutego 1928 r. wiec w Łazówku (gm. Sterdyń), gdzie krytykował listę nr 1 – Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR), zarzucając jej to, że jest m.in. listą magnatów i urzędników⁵⁰. Do wspierania listy BBWR pośrednio przyznawało się zresztą samo starostwo powiatowe kierowane przez Wacława Stępińskiego, gdy w jednym ze sprawozdań przedstawiono pierwszy inauguracyjny wiec wyborczy BBWR w Sokołowie Podlaskim z 15 stycznia 1928 r. Nastroj zebranych został określony jako przychylny, ze szczególnym uwzględnieniem zainteresowania się tą formacją „[...] sfer urzędniczych i inteligentnych miasta Sokołowa”⁵¹. W kolejnym sprawozdaniu także zauważono, że w skład Komitetu Wyborczego BBWR weszła duża część urzędników państwowych, co spowodowało że blok ten „[...] będzie miał na terenie powiatu najsilniejszą organizację propagandową”⁵². Pomimo tego BK-N starał się prowadzić intensywną kampanię wyborczą. W samym powiecie sokołowskim odbyło w tym czasie co najmniej pięć wieców i wiele spotkań przedwyborczych, na których przekonywano ludność do głosowania na jego listę⁵³.

Z jednej strony zderzały się hasła ukrócenia partyjniactwa i zaprowadzenia porządku w państwie, z drugiej zaś padały zarzuty o łamanie prawa i demokracji. Dla obozu narodowego szczególnie groźna była możliwość zmiany konstytucji w nowym sejmie, której w myśl artykułu 125 Ustawy zasadniczej z 17 marca 1921 r. można było dokonać mocą konstytucyjnej uchwały powziętej większością 3/5 głosów, w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów⁵⁴. Sam Milik w trakcie

⁴⁹ E. Maj, *op. cit.*, s. 276.

⁵⁰ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Urząd Wojewódzki Lubelski [dalej: UWL], sygn. 1749/4, nlb., Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne nr 8 wojewody lubelskiego z 25 II 1928; M. Iwańska, *op. cit.*, s. 507.

⁵¹ APS, Starostwo Powiatowe w Sokołowie Podlaskim [1920–1939] [dalej: SPSP], sygn. 9, k. 1–2.

⁵² APS, SPSP, sygn. 9, k. 4.

⁵³ APS, SPSP, sygn. 9, k. 14, 18; J. Odziemczyk, *Kampania wyborcza Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sokołowie Podlaskim w 1928 roku, w: 575-lecie Sokołowa Podlaskiego*, red. A. Kołodziejczyk, P. Matusak, Siedlce 2000, s. 57–67.

⁵⁴ E. Maj, *op. cit.*, s. 264.

kampanii wyborczej został aresztowany, zwolniony za kaucją, ponownie aresztowany na trzy tygodnie i znowu zwolniony za kaucją 500 zł⁵⁵.

Dnia 4 marca 1928 r. na listę nr 24 w skali kraju głosowały 925 744 osoby (8,1%), co dawało BK-N i jego liście 37 mandatów⁵⁶. W stosunku do wyników wyborczych z 1922 r., gdy lista nr 8 Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej uzyskała 2 551 582 głosy, (29,1%), był to znaczny spadek⁵⁷. Skutkowało zmniejszeniem się liczby mandatów w sejmie ze 134 w 1922 r. do 37 w 1928 r. Jednak w okręgu wyborczym nr 3 Blok odniósł mimo to sukces, zdobywając 28 527 głosów (25,2%), wyprzedzając tym samym BBWR, który uzyskał 19 521 (17,3%) głosów. Przed listą BBWR w okręgu nr 3 uplasowała się dodatkowo lista PSL „Wyzwolenia” z 23 937 (21,2%) głosami. W podziale na poszczególne powiaty okręgu BK-N zwyciężył w powiecie sokołowskim (11 213 głosów – 31,5%) i siedleckim (10 765 – 24,7%), natomiast w powiecie węgrowskim zdobył trzecie miejsce z 6 764 głosami (19,3%)⁵⁸. Mandaty z ramienia Bloku zdobyli Józef Milik i Aleksander Dębski, z ramienia BBWR Ignacy Tomaszewicz, a z listy PSL „Wyzwolenie” Zygmunt Graliński. Co prawda i tu, w liczbie mandatów zdobytych w okręgu, narodowcy ponieśli straty – w wyborach z 1922 r. zdobyli bowiem wszystkie cztery. Jednak zważywszy na warunki i okoliczności warto zauważyć, że ich sukces w okręgu nr 3 zdecydowanie wyróżniał się na tle wielu innych rejonów kraju. Z kolei w rodzinnej gminie Sterdyń J. Milika Blok uzyskał dosyć pokaźną liczbę 1234 głosów (24,9%), chociaż został wyprzedzony przez PSL „Wyzwolenie”, które zdobyło 1900 głosów (38,3%)⁵⁹.

Józef Milik w swoim pamiętniku tak skomentował 1928 r., będący jednym z kluczowych wydarzeń tego okresu: „Wybory były dla Stronnictwa bardzo ciężkie; prześladowanie przez władze administracyjne na każdym kroku, rozwiązywanie wieców, aresztowania itp. W czasie okresu wyborczego byłem aresztowany, za kaucją zwolniony, a następnie otrzymałem 3 tygodnie aresztu, albo 500 zł; zapłaciłem gotówką. Największym prześladowcą na powiat siedlecki był zastępca starosty, Kuśmierek. Ze skóry wyłaził, żeby nam tylko utrudnić akcję. Z tymże Kuśmierkiem w 1941 r.

⁵⁵ *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. 4, M–P, red. G. Mazur, Warszawa 2009, s. 176; J. Milik, *Mój*, 2019, s. 67.

⁵⁶ T. Rzepecki, W. Rzepecki, *Sejm i Senat 1928–1933. Podręcznik zawierający wyniki wyborów w województwach, okręgach i powiatach, podobizny posłów sejmowych i senatorów, statystyki i mapy poglądowe*, Poznań 1928, s. 223.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 19, 20 (wyliczenia procentowe w okręgu – własne); *Węgrów – dzieje miasta i okolic w latach 1441–1944*, red. A. Kołodziejczyk, T. Swat, Węgrów 1991, s. 263.

⁵⁹ *Statystyka Polski, Statystyka wyborów do sejmu i senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku*, t. 10, Warszawa 1930, s. 5.

siedzieliśmy w Siedlcach, w więzieniu Gestapo. Będąc w lepszych warunkach aprowizacyjnych od Kuśmierka, posyłałem mu część otrzymywanych produktów, za które bardzo dziękował. Ja zostałem zwolniony, a on zginął w Oświęcimiu w tymże roku”⁶⁰.

Po zwycięskich dla siebie wyborach J. Milik wszedł w skład sejmowego Klubu Związku Ludowo-Narodowego, rozpoczynając jednocześnie pracę w komisjach odbudowy kraju, reform rolnych⁶¹ i administracyjnej⁶². Trzykrotnie zabierał głos 6 lutego 1930 r. na plenarnym posiedzeniu sejmu w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Reformy Rolnej⁶³, był także współautorem wniosku w sprawie utworzenia specjalnej komisji sejmowej do zbadania postępowania MSWojsk. i wojskowych organów sanitarnych przy przenoszeniu oficerów w stan spoczynku⁶⁴.

Rok 1928 to także zmiany w ruchu narodowym. W zderzeniu ze zmianami wynikłymi po przewrocie majowym Związkowi Ludowo-Narodowemu zaczynało brakować dynamizmu i prężności. W tej sytuacji endecki klub parlamentarny wyszedł z inicjatywą spotkania, które odbyło się w Warszawie 29 czerwca 1928 r. i zgromadziło członków tych partii oraz organizacji, które podczas wyborów popierały listę nr 24. Zgromadzeni podjęli uchwałę o przystąpieniu do powołania Stronnictwa Narodowego (SN), powołując w tym celu Komitet Organizacyjny. W kolejnych miesiącach konstytuowały się władze i organizowano nową partię. Ostatecznie 8 października 1928 r. powstały władze naczelne z prezesem Rady Naczelnej i Zarządu Głównego Joachimem Bartoszewiczem na czele. W składzie prezydium Rady Naczelnej znalazł się także Józef Milik⁶⁵. Wkrótce, bo już 21 października 1928 r., wziął udział w zebraniu powiatowych struktur SN w Lublinie, na który przybyło 40 delegatów z różnych powiatów Lubelszczyzny⁶⁶.

Starał się przy nowym nawale obowiązków nie zaniedbywać kontaktów z terenem. W powiecie sokołowskim już 10 kwietnia 1928 r. przedstawił zebranym mieszkańcom swoje plany parlamentarne, krytykował starostę i BBWR⁶⁷. Kolejny wiec zorganizował znowu w Wyrożbach, zaznaczając, że stronnictwo będzie dążyć do redukcji urzędników

⁶⁰ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 67.

⁶¹ T. Rzepecki, W. Rzepecki, *op. cit.*, s. 204, 206, 213.

⁶² *Postowie*, s. 177.

⁶³ W. Charczuk, *Józef*, s. 167.

⁶⁴ *Postowie*, s. 177.

⁶⁵ E. Maj, *op. cit.*, s. 300.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 301.

⁶⁷ APS, SPSP, sygn. 9, k. 30.

i zgłasza przeciwko rządowemu projektowi podwyższenia podatków⁶⁸. Następne powyborcze spotkania miały miejsce w Sokołowie – 19 kwietnia 1928 r.⁶⁹, Rozbitym Kamieniu – 13 maja⁷⁰ i ponownie 8 lipca w Sokołowie Podlaskim⁷¹, gdzie wspólnie z posłem Dębskim zwracali uwagę na zagrożenie ze strony mniejszości niemieckiej na Pomorzu. Spotkania z wyborcami kontynuował także w kolejnych latach. 10 marca 1929 r. roku w Sterdyni (pow. sokołowski) mówił np. o potrzebie zmiany konstytucji⁷². Spotkał się znowu z mieszkańcami Sokołowa 14 kwietnia 1929⁷³.

Tymczasem sytuacja polityczna w kraju znacznie się skomplikowała. 23 sierpnia do dymisji podał się rząd premiera Walerego Śławka, a urząd premiera objął Józef Piłsudski. Złożył on wniosek o przedterminowe rozwiązanie sejmu i senatu, następnie przyjęty przez rząd. Prezydent Ignacy Mościcki 29 sierpnia rozwiązał w związku z tym parlament. Zarządzone zostały nowe wybory – do sejmu 16 listopada, do senatu – 23 listopada. Parlamentarzyści stracili więc swoje immunitety, co umożliwiło władzom sanacyjnym aresztowania nocą z 9 na 10 września 1930 r. 19 polityków opozycji, głównie posłów związanych z Centrolewem, ale także posłów ukraińskich i dwóch posłów SN: Aleksandra Dębskiego z okręgu siedleckiego i Jana Kwiatkowskiego z Pomorza⁷⁴. Warunki rozpoczynającej się nowej kampanii wyborczej były więc znacząco różne od poprzednich. Podczas tej kampanii władze sanacyjne przeprowadzały częste rewizje i aresztowały około pięciu tysięcy osób⁷⁵.

Józef Milik startował podczas tych wyborów jednocześnie z listy państwowej i z listy okręgowej nr 4 SN. Na liście okręgowej ponownie znalazł się na drugim miejscu, zaraz po Aleksandrze Dębskim (wkrótce skreślonym z listy przez komisję wyborczą). Na kolejnych miejscach zostali umieszczeni: Maria Holder Eggerowa, Franciszek Krzymowski, Władysław Orzyłowski, Stanisław Uziębło, Jan Danieluk i Jakub Pietraszek⁷⁶.

W końcu września 1930 r. odbyła się w związku z wyborami poufna konferencja w Lublinie, która zgromadziła najważniejszych działaczy lubelskiej endecji, w tym także J. Milika. Działacze narodowi omawiali kwestię wydania i przygotowania odezwy wyborczej, organizację zbiórek

⁶⁸ AAN, UWL, sygn. 1749/4, nlb., Tygodniowe sprawozdanie sytuacyjne nr 16 wojewody lubelskiego z 21 IV 1928 r.

⁶⁹ APS, SPSP, sygn. 9, k. 31.

⁷⁰ *Ibidem*, k. 35.

⁷¹ AAN, UWL, sygn. 1749/5, k. 107; M. Iwańska, *op. cit.*, s. 508.

⁷² AAN, UWL, sygn. 1749/6, k. 164.

⁷³ *Ibidem*, k. 273.

⁷⁴ R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 198.

⁷⁵ S. Rudnicki, *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 61–62.

⁷⁶ R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 205.

pieniężnych, zalecano, aby w miarę możliwości zebrania przedwyborcze odbywały się w lokalach zamkniętych celem uniknięcia prowokacji⁷⁷.

Milik w swoich wystąpieniach wyborczych krytykował sanację za politykę gospodarczą, brak wolności słowa i represje, jakie spotykały parlamentarzystów. Po raz kolejny spotkał się w związku z tym z reperkusjami prawnymi w związku z wystąpieniem na wiecu w Czerwoncu, w powiecie sokołowskim 12 października 1930 r. Już po wyborach, 20 sierpnia 1931 r., został skazany na 300 zł grzywny z zamianą na miesiąc aresztu za „wywołanie niepokojów społecznych” i „podburzające ludność przemówienie”. Karę tę Sąd Okręgowy w Siedlcach zmniejszył do 200 zł z zamianą na 20 dni aresztu. Parlamentarzysta, broniąc swoich praw, odwołał się z kolei do Sądu Najwyższego, składając w tej sprawie kasację⁷⁸. Zachowane fragmentarycznie źródła odnotowują jego kolejne wiece i spotkania w różnych miejscowościach powiatu sokołowskiego, np. w Rozbitym Kamieniu i Czerwoncu 12 października 1930, 17 października 1930 w Tchórznicy czy 19 października 1930 r. w Sterdyni⁷⁹.

Wyniki wyborów parlamentarnych w skali kraju przyniosły zwycięstwo sanacji. Jej lista nr 1 zdobyła 5 292 725 głosów w skali kraju, a w nowym 444-mandatowym sejmie obóz rządzący dysponował 249 mandatami. Lista Narodowa nr 4 zdobyła natomiast 1 443 165 głosów i 63 mandaty, co było pewnym sukcesem w stosunku do 1928 r. i zdobytych wtedy 37 miejsc w sejmie. Nie zmieniało to jednak w wymiarze całościowym faktycznego stanu rzeczy – partie opozycyjne poniosły klęskę, zwyciężył BBWR. Inna była z kolei sytuacja w okręgu nr 3, bastionie narodowców. Tutaj BBWR także zwyciężył, ale już nie taką przewagą jak w całym kraju. W całym okręgu sanacja zdobyła 46 414 głosów – 58,3% (powiat siedlecki – 11 667, powiat sokołowski – 12 966, powiat węgrowski – 15 781). Z kolei okręgowa Lista Narodowa zgromadziła ich 28 413 – 35,7 % (powiat siedlecki – 11 448, powiat sokołowski – 9426, powiat węgrowski – 7539)⁸⁰. Słabszy wynik obozu narodowego był zapewne skutkiem unieważnienia przez komisje obwodowe i okręgową aż 30 611 głosów. Jednak nawet w tej sytuacji narodowcy, na podstawie wstępnych wyliczeń, liczyli na dwa mandaty. Tymczasem komisja okręgowa unieważniła dodatkowych 11 880 głosów⁸¹, co spowodowało, że objęli tylko jeden mandat,

⁷⁷ *Ibidem*, s. 203.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 208; APS, SPSP, sygn. 11, k. 4, 5.

⁷⁹ AAN, UWL, sygn. 1749/9, nlb., Tygodniowe sprawozdania sytuacyjne nr 14 wojewody lubelskiego z 18 X 1930 r., Tygodniowe sprawozdania sytuacyjne nr 15 wojewody lubelskiego z 25 X 1930 r.

⁸⁰ R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 213–214; *Statystyka Polski. Statystyka wyborów do sejmu i senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, seria C, z. 4, Warszawa 1935, s. XXIV–XXV, XXVIII, 3.

⁸¹ R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 213.

który przypadł właśnie J. Milikowi. Pozostałe trzy mandaty otrzymali przedstawiciele BBWR: Sławomir Łąguna, Ignacy Tomaszewicz i Feliks Grzymała.

Podczas kampanii wyborczej w piśmie starosty sokołowskiego do wojewody lubelskiego znalazła się następująca informacja: „Stronnictwo Narodowe żadnej formalnej organizacji nie posiada, na terenie działa jedynie b. poseł Milik”⁸². Było to stwierdzenie do pewnego stopnia krzywdzące, tym niemniej brak sformalizowanych struktur decyzyjnych stawał się poważnym problemem. Dlatego też w październiku 1930 r., przed samymi wyborami, powstał w Sokołowie prowizoryczny Zarząd Powiatowy z prezesem Sewerynem Popławskim na czele. W jego skład weszli: Stanisław Uziębło, Józef Milik, Filip Molski i Klemens Mischuk⁸³. Z kolei samo stronnictwo w powiecie sokołowskim liczyło w 1931 r. 17 kół i 395 członków⁸⁴.

W sejmie, w trakcie III kadencji, został wybrany do Głównej Komisji Ziemskiej jako reprezentant małej własności⁸⁵. Zabierał głos m.in. 30 stycznia 1931 r. w sprawie wyasygnowania 500 tys. zł na koszty egzekucyjne w związku ze ściąganiem podatków od zadłużonych gospodarstw rolnych oraz 15 marca 1933 r. w dyskusji nad rządowym projektem ustawy dotyczącej pomocy państwa przeznaczonej na odbudowę zniszczonych przez wojnę budynków⁸⁶. Rosła także jego rola we władzach centralnych partii, wchodził bowiem w latach 1928–1934 w skład Zarządu Głównego SN, a w późniejszym okresie (1935–1944) był członkiem Komitetu Głównego.

Angażując się w kolejne sprawy lokalne swojej miejscowości, odbywał trzykrotnie podróże do Rumunii w celu poszukiwania zaginionego obrazu Matki Boskiej Łazówkowskiej – w 1934, 1936 i 1937 r.⁸⁷ Obraz ten w 1913 r. został bowiem przeniesiony przez duchowieństwo prawosławne z Łazówka do Wirowa i zaginął po ewakuacji części ludności w 1915 r. Józef Milik znał to dzieło jeszcze z okresu przedwojennego i miał je nawet okazję sfotografować wspólnie z bratem Wacławem. Z różnych źródeł płynęły informacje, że obraz może się znajdować w rumuńskim klasztorze w Karłaszówce nad Dniestrem, dokąd mógł trafić razem z prawosławnymi mniszkami uciekającymi z Rosji na skutek wydarzeń związanych

⁸² APL, UWL WSP, sygn. 1638, k. 121–122.

⁸³ R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 132.

⁸⁴ APL, UWL WSP, sygn. 162, k. 4, 45.

⁸⁵ *Posłowie*, s. 177.

⁸⁶ W. Charczuk, *Józef*, s. 167; M. Bechta, *Narodowo*, s. 84.

⁸⁷ J. Jakubik, *Łazówek. Cudowna miejscowość na Podlasiu. Jednodniówka jubileuszowa wydana z okazji 25-lecia restytuowania parafii, Łazówek 1946*, s. 38–39; Ks. Z. Czumaj, *op. cit.*, s. 31–34.

z przewrotem bolszewickim. W poszukiwania dzieła włączyło się nawet Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a w 1937 r. wydawało się, że chwila jego odnalezienia jest już bliska. Niestety okazało się, że znaleziony obraz to tylko kopia, a oryginał pozostał w Rosji.

W trakcie przebiegającej kadencji J. Milik spotykał się z wyborcami w terenie, informując o sytuacji społeczno-politycznej, nowej ustawie samorządowej (tzw. ustawie scaleniowej, która zdaniem narodowców ograniczała kompetencje samorządów), odnosił się także do relacji polsko-żydowskich, postulując ograniczenia gospodarcze dla przedstawicieli tej mniejszości i bojkot handlu żydowskiego⁸⁸. W 1935 r. pozostawał także wiceprezesem powiatowych struktur SN⁸⁹, które według władz administracyjnych liczyły 144 członków zgromadzonych w 7 kołach⁹⁰. Objął również funkcję kierownika wydziału samorządowego w powołanym 5 listopada 1935 r. nowym Zarządzie Okręgowym w Siedlcach, stojącym na czele Okręgu Podlaskiego⁹¹.

Nie startował w wyborach parlamentarnych z 1935 r., które zostały zbojkotowane przez partie opozycyjne, w tym SN. Władze SN zaleciły także swoim członkom prowadzenie agitacji na rzecz bojkotu, chcąc pokazać władzom sanacyjnym ich uzurpatorski charakter. W tej sytuacji były poseł skoncentrował się na pracy na rzecz partii i regionu. Wiosną 1936 r. nastąpiły także zmiany w składzie Zarządu Powiatowego SN w powiecie sokołowskim. Według dokumentacji sporządzonej w miejscowym starostwie w kwietniu tego roku prezesem został Józef Milik, wiceprezesem Józef Jarocki – rolnik z Sokołowa, kierownikiem sekretariatu – Antoni Bałkowiec z Sokołowa Podlaskiego, sekretarzem – Antoni Bołbotowski, kuśnier z Sokołowa, skarbnikiem – Halina Olędzka z Sokołowa, członkami zarządu: Władysław Bieliński – rolnik z Sokołowa, Jan Gajzler – młynarz z Sokołowa, Józef Olędzki – rolnik z Sokołowa, Józef Smuniewski – rolnik ze Smuniewa⁹². W skład powiatowych struktur stronnictwa wchodziło też 245 członków wchodzących w skład 8 kół: z Sokołowa (prezes Józef Jarocki, 60 członków), z Wyrozęb (prezes Stanisław Falkowski, 40 członków), Repek (prezes Józef Kuc, 15 członków),

⁸⁸ APS, SPSP, sygn. 13, k. 6, 17, 18, 23, 24, 42; sygn. 14, k. 10, 26, 27.

⁸⁹ Funkcję prezesa powiatowych struktur w 1935 r. pełnił dalej Seweryn Popławski. Oprócz J. Milika w skład zarządu wchodził Klemens Miszczuk, Michał Jarocki, Leon Radzko, Józef Olędzki, a funkcję instruktora pełnił Antoni Bałkowiec. Zob.: R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 452.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 451; M. Bechta, *Narodowo*, s. 104. Z kolei w maju 1933 r. władze sanacyjne określały stan organizacyjny SN w powiecie sokołowskim na zaledwie dwa koła – w Bielanach i Bujalach, w skład których wchodziło 55 osób, patrz: R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 283.

⁹¹ R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 444–445; W. Charczuk, *Józef*, s. 169.

⁹² APS, SPSP Sokołów, sygn. 16, k. 24, 25.

Seroczyna (prezes Józef Milik, 40 członków), Bujal (prezes Mieczysław Lisiecki, 25 członków), Chruszczewki (prezes Franciszek Śniarowski, 25 członków), z Bielan (prezes Wiktor Chojecki, 20 członków), z Borychowa (prezes Lucjan Danielczuk, 20 członków)⁹³.

Na początku 1937 r. skład zarządu SN pozostawał bez zmian, zwiększyła się liczba kół (do 17) i zmniejszyła liczba członków (do 224). Koła funkcjonowały w: Sokołowie Podlaskim (prezes Józef Jarocki, 40 członków), w Wyróżbach (prezes Marian Falkowski, 9 członków), w Bujalach (Mieczysław Lisiecki, 20 członków), w Chruszczewce (Adam Grabowski, 10 członków), w Skorupkach (Władysław Krasnodębski, 10 członków), w Skwierczynie (Władysław Floryszczyk, 12 członków), w Borychowie (Marian Wierzbicki, 12 członków), w Zawadach (Paweł Wierzbicki, 10 członków), w Kożuchowie (Stanisław Łęczycki, 10 członków), w Kosowie (Antoni Bronisz, 14 członków), w Zawadach (Józef Świerzewski, 10 członków), w Gutach (Ludwik Mardadyn, 12 członków), w Rytelach Olechnach, w Dybowie (Lucjan Trzciniński, 11 członków), w Skibniewie (Czesław Bujalski, 12 członków), w Kutyskach (Wacław Bujalski, 22 członków) i Żochach (Andrzej Chojnacki, 10 członków)⁹⁴. Spadek liczby członków mógł być związany z ewentualnym wykreśleniem tzw. martwych dusz, czyli osób, które nie brały czynnego udziału w życiu partii.

W 1937 r. na terenie powiatu sokołowskiego doszło do eskalacji bojkotu prowadzonego przez ruch narodowy wobec handlu żydowskiego. W powiecie sokołowskim przebiegała ona najintensywniej w całym województwie lubelskim. Kulminacja bojkotu nastąpiła w okresie wiosennym i letnim (4 i 11 marca w Sokołowie Podlaskim, 22 marca w Sterdyni, 23 marca w Kosowie Lackim, 1 kwietnia w Sokołowie Podlaskim), a jego przesilenie jesienią tego roku⁹⁵, choć na mniejszą skalę akcje bojkotowe trwały do 1939 r. W akcji bojkotowej coraz większą rolę odgrywał działacz zdelegalizowanego Obozu Narodowo-Radykalnego, pochodzący z Telak w pow. sokołowskim, Czesław Grądzki. Dołączył on także do składu Zarządu Powiatowego Stronnictwa Narodowego. Józef Milik przebieg bojkotu referował z kolei na zjeździe gospodarczym w Lublinie, w lutym 1937 r.⁹⁶ Wkrótce jednak doszło do rozbieżności pomiędzy pokoleniem „Młodych” reprezentowanym przez Grądzkiego a „Starymi” skupionymi wokół J. Milika. Rozłam w stronnictwie dokonał się ostatecznie w grudniu

⁹³ *Ibidem*; J. Jachymek, *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930–1939*, Lublin 1975, s. 216; M. Iwańska, *op. cit.*, s. 568.

⁹⁴ APS, SPSP, sygn. 17, k. 2, 3. W sprawozdaniu nie podano nazwiska prezesa i liczby członków w Rytelach Olechnach, z kolei nazwisko prezesa koła w Gutach prawdopodobnie powinno brzmieć – Bardadyn. M. Iwańska, *op. cit.*, s. 569.

⁹⁵ M. Bechta, *Narodowo*, s. 160–173.

⁹⁶ W. Charczuk, *Józef*, s. 170.

1937 r., gdy ci pierwsi, zarzucając „Starym” tchórzostwo i nieudolność, wstąpili do nowej organizacji – Ruchu Narodowo-Radykalnego – Ruchu Młodych⁹⁷. Chcieli także bardziej radykalnych form akcji bojkotowej. Z kolei J. Milik przestrzegał np. 4 kwietnia 1937 r. podczas zebrania w sali kina miejskiego w Sokołowie Podlaskim przed „[...] jakimikolwiek czynnymi wystąpieniami względem Żydów (jak bicie szyb w żydowskich domach, wyciąganie siłą kupujących ze sklepów żydowskich) i polecił nawet, ażeby nie stosujących się do tego zakazu członków SN zgłaszać w sekretariacie SN, względnie oddawać ich w ręce Policji Państwowej, celem pociągnięcia do odpowiedzialności”⁹⁸.

We wrześniu 1939 r. powiat sokołowski wraz z południowym Podlasiem znalazły się pod okupacją niemiecką. Już w listopadzie tegoż roku pod patronatem J. Milika w powiecie sokołowskim powstała Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW) na czele z powiatowym komendantem ppor. Wacławem Piekarskim, ps. „Jastrzębiec”⁹⁹. Zajmowała się w początkowym okresie propagandą antyniemiecką, kolportażem gazetek i wywiadem wojskowym. Liczyła ok. 30 członków pochodzących z okolic wsi Sewerynowka, Łazów i Seroczyn gminy Sterdyń¹⁰⁰. W lutym 1940 r. doszło także w domu Mazurczaka w Sterdyni w pow. sokołowskim do spotkania działaczy narodowych: Aleksandra Zawadzkiego, J. Milika i Józefa Murawskiego. Przeważała opinia o potrzebie łączenia wysiłku NOW ze Służbą Zwycięstwu Polski/Związek Walki Zbrojnej (ZWZ)¹⁰¹. W związku z tym W. Piekarski „Jastrzębiec” przeszedł w kwietniu 1940 r. do sokołowskich struktur ZWZ. NOW nie przestała jednakże funkcjonować w okolicach Sokołowa Podlaskiego, a jej nowym komendantem został kpt. Tomasz Kropiwnicki „Zenit”, „Vickers”. J. Milik, oprócz zaangażowania w tworzenie konspiracji, zajmował się również pomocą uchodźcom z Kresów Wschodnich i przesiedleńcom z Wielkopolski, którzy znaleźli się w powiecie sokołowskim¹⁰².

W styczniu 1941 r. został aresztowany i osadzony w więzieniu w Siedlcach. Był głodzony i bity. Zwolniono go, prawdopodobnie omyłkowo,

⁹⁷ R. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 455.

⁹⁸ APS, SPSP, sygn. 17, k. 11, 12.

⁹⁹ Z. Murawski, *Stronnictwo Narodowe – organizacje prawicowe w powiecie Sokołów Podlaski w latach 1930–1945*, w: *Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944–1952*, t. 2, red. M. Bechta, L. Żebrowski, Siedlce 1998, s. 95; W. Charczuk, *Formacje*, s. 124; M. Bechta, *...między*, s. 115.

¹⁰⁰ Z. Murawski, *op. cit.*, s. 95.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 93; M. Bechta, *...między*, s. 115, 116.

¹⁰² W. Piekarski, *Obwód Armii Krajowej Sokołów Podlaski „Sęp”, „Proso” 1939–1944*, Warszawa 1997, s. 23.

19 marca tego samego roku¹⁰³. Przeniósł się w październiku 1942 r.¹⁰⁴ do Warszawy, by pracować w konspiracyjnych strukturach SN. Posługiwał się pseudonimem „Ozima” i „Jan Błoński”¹⁰⁵. Pełnił funkcję członka Zarządu Okręgu Warszawa Ziemska. Pracował również w Dziale Propagandy Komendy Okręgu NOW oraz w wydziale organizacyjnym Zarządu Głównego SN. Udzielał się także w warszawskim oddziale Rady Głównej Opiekuńczej.

Podczas kryzysu rozłamowego latem 1942 r. w podlaskich strukturach SN i IX Okręgu NOW opowiedział się za podporządkowaniem struktur NOW Komendantowi Głównemu Armii Krajowej¹⁰⁶. Efektem tych wydarzeń było powstanie na Podlasiu XII Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych założonego przez tych konspiratorów, którzy nie chcieli scalenia z AK.

W 1944 r. na posiedzeniu Krajowej Reprezentacji Politycznej z dnia 8 stycznia zapadła decyzja o powołaniu surogatu podziemnego parlamentu Polskiego Państwa Podziemnego – Rady Jedności Narodowej. Dekret Prezydenta RP z 26 kwietnia 1944 r. określił, że ma ona liczyć 17 członków reprezentujących cztery stronnictwa: SN, Polską Partię Socjalistyczną, Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Pracy – które miały otrzymać po trzy mandaty. Po jednym miejscu z kolei miały uzyskać mniejsze ugrupowania polityczne, przedstawiciele duchowieństwa i spółdzielczości. J. Milik w związku z tym otrzymał mandat członka rady jako jeden z trzech przedstawicieli SN. Był jednak w tym czasie już poważnie chory (miał chorobę nowotworową), co spowodowało, że został w maju 1944 zwolniony z prac w tym organie, a jego miejsce zajął Mieczysław Jakubowski¹⁰⁷.

Przewieziony został do rodzinnego Seroczyna, gdzie 12 czerwca 1944 r. zmarł o godz. 20.30. Pochowano go na miejscowym cmentarzu. Pogrzeb, pomimo obecności wojsk niemieckich, okazał się znaczącą manifestacją patriotyczną miejscowej ludności. Na cmentarzu seroczyńskim do dziś spoczywają obok niego żona Florentyna, synowie: Józef Tadeusz – wybitny uczony – i Stefan, który poległ 14 września 1939 pod Wolą Wodyńską¹⁰⁸.

¹⁰³ J. Milik, *Mój*, 2019, s. 11, informacje o J. Miliku zawarte w nocie o autorze.

¹⁰⁴ M. Bechta, *...między*, s. 116.

¹⁰⁵ *Ibidem*.

¹⁰⁶ M. Krasuski, *Zarys historii XII Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych na Podlasiu*, w: *Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu*, t. 1, Siedlce 1997, s. 43; M. Bechta, *...między*, s. 134.

¹⁰⁷ W. Grabowski, *Rada Jedności Narodowej – parlament Polskiego Państwa Podziemnego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, 2, s. 69.

¹⁰⁸ Józef i Florentyna Milik wychowali pięcioro dzieci: córkę Marię Soszyńską (bibliotekarkę); Stefana – studenta Politechniki Warszawskiej, podchorążego 5 Pułku Legionów, poległego 14 września 1939 r. pod Wolą Wodyńską; Jerzego – absolwenta średniej

J. Milik był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych działaczy narodowych na Podlasiu. Zabiegał na forum sejmowym o sprawy państwa w rozumieniu postulatów ruchu narodowego. Aktywnie angażował się w sprawy lokalne swojego okręgu, inicjując i kreując szereg potrzebnych lokalnym społecznościom działań. Za istotne osiągnięcie w wymiarze lokalnym uważał zwłaszcza swój udział w sprowadzeniu do Sokołowa zakonu salezjańskiego. Brał czynny udział w pracach powiatowych struktur ruchu narodowego. Był typem działacza-społecznika. Z powodzeniem startował w wyborach z 1928 i 1930 r. Zwłaszcza rok 1930 był dla niego szczególnie – zdobył mandat poselski, choć jego ugrupowanie z różnych przyczyn poniosło porażkę. Uważał, że silna Polska jest koniecznością w tej części Europy. Bardzo trudnym momentem dla niego, jak i całego społeczeństwa, był wybuch II wojny światowej. Zaangażowany w tworzenie konspiracji narodowej, stał się z czasem zwolennikiem łączenia wysiłku w pracy podziemnej z Armią Krajową. Niewątpliwie wejście w skład Rady Jedności Narodowej było dla niego nobilitacją i świadczyło zarazem o roli w SN.

Badania nad biografią podlaskiego posła ciągle są potrzebne. Jednym z najistotniejszych postulatów badawczych jest zwłaszcza potrzeba dalszych prac nad okresem jego działalności podczas II wojny światowej, którą w tym przypadku ogranicza jednak ilość i zawartość różnego rodzaju źródeł. Na swojego historyka czeka także pełna biografia J. Milika.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

Archival sources (Źródła archiwalne)

Archiwum Akt Nowych:

Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 1749/4, 1749/5, 1749/6, 1749/9.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

Urząd Wojewódzki Lubelski Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 162, 1638, 1650, 2068.

Archiwum Państwowe w Siedlcach:

Nowacki Leon notariusz przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Pokoju w Węgrowie, sygn. 52.

Starostwo Powiatowe w Sokołowie Podlaskim [1920–1939], sygn. 9, 11, 13, 14, 16, 17.

szkoły rolniczej, który po ojcu objął rodzinne gospodarstwo; Jana Eugeniusza, członka AK, uczestnika powstania warszawskiego, późniejszego inżyniera chemika zamieszkałego w Londynie; Józefa Tadeusza, późniejszego księdza (w latach 70. opuścił stan duchowny), wybitnego bibliście i badacza światowej klasy, szczególnie zasłużonego w badaniu rękopiśmiennych zwojów z Quamran, odznaczonego w 1998 r. przez prezydenta RP Oficerskim Krzyżem Zasługi. Patrz: J. Milik, *Mój*, 2019, s. 11, 17–19.

Printed sources (Źródła drukowane)

- Jakubik J., *Łazówek. Cudowna miejscowość na Podlasiu. Jednodniówka jubileuszowa wydana z okazji 25-lecia restytuowania parafii, Łazówek 1946.*
- Milik J., *Mój pamiętnik*, red. M. Bechta, W. Piekarski, Warszawa–Seroczyn 1998.
- Milik J., *Mój pamiętnik*, wstęp i opracowanie M. Bechta, A. Ziótek, Kosów Lacki 2019.
- Oleđzki S., *Historia Gimnazjum założonego w roku 1915 księżom Salezjanom oddanego w roku 1925*, w: 1915–1925–1935. *Dziesięciolecie Zakładu i dwudziestolecie Gimnazjum Ks.Ks. Salezjanów im. Henryka Sienkiewicza w Sokółowie Podlaskim*, [b.m.d.w.].
- Rzepecki T., Rzepecki W., *Sejm i Senat 1928–1933. Podręcznik zawierający wyniki wyborów w województwach, okręgach i powiatach, podobizny posłów sejmowych i senatorów, statystyki i mapy poglądowe*, Poznań 1928.
- Statystyka Polski, Statystyka wyborów do sejmku i senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku*, t. 10, Warszawa 1930.
- Statystyka Polski. Statystyka wyborów do sejmku i senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, seria C, z. 4, Warszawa 1935.

Studies (Opracowania)

- Bechta M.,...*między bolszewią a Niemcami. Konspiracja polityczna i wojskowa Polskiego Obozu Narodowego na Podlasiu w latach 1939–1952*, Warszawa 2009.
- Bechta M., *Narodowo Radykalni. Obrona tradycji i ofensywa narodowa na Podlasiu 1918–1939*, Biała Podlaska 2004.
- Bojownikom o Niepodległość Cześć! Miejsca pamięci związane z odzyskaniem niepodległości w 1918 r., wojnę polsko-bolszewicką 1920 r. i Marszałkiem Józefem Piłsudskim na południowo-zachodnim Podlasiu i wschodnim Mazowszu*, oprac. K. Kopówka, E. Kopówka, Siedlce 2001.
- Charczuk W., *Józef Milik*, w: *Słownik biograficzny Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza*, t. 4, red. W. Charczuk, D. Grzegorzczuk, V. Machnicka, Siedlce 2019.
- Charczuk W., *Formacje zbrojne obozu narodowego na Południowym Podlasiu w latach 1939–1947*, Siedlce 2003.
- Charczuk W., *Józef Milik – chłopski działacz narodowy*, w: *Dzieje Ziemi Łosickiej*, red. A. In-draszczuk, Warszawa–Łosice 2008.
- Czumaj Z., *Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Łazówku*, Łazówek 2012.
- Dobrowolski R., *Obóz narodowy w województwie lubelskim w latach 1928–1939*, Krzeszowice 2014.
- Grabowski W., *Rada Jedności Narodowej – parlament Polskiego Państwa Podziemnego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, 2.
- Iwańska M., *Powiat sokołowski w latach 1918–1939*, Siedlce 2003, maszynopis rozprawy doktorskiej [kopia w zbiorach autora].
- Jachymek J., *Oblicze społeczno-polityczne wsi lubelskiej 1930–1939*, Lublin 1975.
- Kołbuk W., *Duchowieństwo unickie w Królestwie Polskim*, Lublin 1992.
- Kołodziejczyk A., *Rozbrajanie Niemców na terenie Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza w listopadzie 1918 r.*, w: *Rok 1918 na Podlasiu*, red. A. Kołodziejczyk, K. Pindel, Siedlce 2001.
- Krasuski M., *Zarys historii XII Okręgu Narodowych Sił Zbrojnych na Podlasiu*, w: *Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu*, t. 1, Siedlce 1997.
- Kulas J., *Sokołów i powiat sokołowski w latach 1915–1939*, w: *Dzieje Sokółowa Podlaskiego i jego regionu*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1983.
- Kunowska-Porębna M., *Parafie Podlasia w świetle „Chołmsko-Warszawskiego Jeparchijalnego Wiestnika”*, w: *Martyrologia Unitów Podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych*, t. 1, red. J. Skowronek, U. Maksymiuk, Siedlce 1996.

- Maj E., *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918–1928*, Lublin 2002.
- Murawski Z., *Stronnictwo Narodowe – organizacje prawicowe w powiecie Sokołów Podlaski w latach 1930–1945*, w: *Narodowe Siły Zbrojne na Podlasiu w walce z systemem komunistycznym w latach 1944–1952*, t. 2, red. M. Bechta, L. Żebrowski, Siedlce 1998.
- Odziemczyk J., Ziontek A., *Feliks Bartczuk. Ostatni weteran powstania styczniowego*, Siedlce 2003.
- Odziemczyk J., *Kampania wyborcza Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sokołowie Podlaskim w 1928 roku*, w: *575-lecie Sokołowa Podlaskiego*, red. A. Kołodziejczyk, P. Matusak, Siedlce 2000.
- Pajewski J., *Odbudowa państwa polskiego 1914–1918*, Warszawa 1985.
- Piekarski W., *Obwód Armii Krajowej Sokołów Podlaski „Sep”, „Proso” 1939–1944*, Warszawa 1997.
- Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. 4, M–P, red. G. Mazur, Warszawa 2009.
- Pruszkowski J. (P.J.K. Podlasiak), *Martyrologium czyli Męczeństwo Unii na Podlasiu*, Kraków 1905.
- Roguski R., *Działania jazdy ochotniczej majora Jaworskiego na Podlasiu w sierpniu 1920 roku, „Szkice Podlaskie”* 2006, 14.
- Rudnicki S., *Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985.
- Ryżewski G., *Ku niepodległości*, w: *Sokołów Podlaski. Dzieje miasta i okolic*, red. G. Ryżewski, Białystok–Sokołów Podlaski 2006.
- Strażacy ziemi sokołowskiej*, red. S. Bukowiec, Bochnia 2016.
- Węgrów – dzieje miasta i okolic w latach 1441–1944*, red. A. Kołodziejczyk, T. Swat, Węgrów 1991.
- Żurek W., *Salezjańskie szkolnictwo ponadpodstawowe w Polsce. Rozwój i organizacja*, Lublin 1996.
- Żywe pomniki bohaterstwa. Ostatni z 1863 roku*, red. W. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1933.

NOTA O AUTORZE

Jacek Odziemczyk – nauczyciel historii w Zespole Szkół nr 1 im. K.K. Baczyńskiego w Sokołowie Podlaskim. Doktorant w Instytucie Historii Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, regionalista. Autor czterech książek, w tym: *Sybiracy. Historia mieszkańców gminy Bielany, parafii Rozbity Kamień i powiatu węgrowskiego, wywiezionych do sowieckich łagrów* (Rozbity Kamień–Bielany 2020); *Feliks Bartczuk. Ostatni weteran powstania styczniowego* (wspólnie z Arturem Ziontkiem, Siedlce 2013) i ponad 20 artykułów odnoszących się do historii Sokołowa Podlaskiego oraz powiatu sokołowskiego. Współinicjator powstania kilku Miejsc Pamięci Narodowej w powiecie sokołowskim, m.in. pomnika na Wyrębie oraz (jednej z największych w Polsce) sokołowskiej Alei Dębów Katyńskich.